

Stanowisko Instytutu Spraw Obywatelskich ws. prezydenckiego projektu ustawy samorządowej

Popieramy zapisy prezydenckiego projektu ustawy samorządowej mówiące o tym, że referenda lokalne będą ważne bez względu na liczbę uczestniczących w nich osób. Jest to bardzo dobre rozwiązanie wzmacniające rozwój społeczeństwa obywatelskiego w Polsce.

Jednocześnie uważamy za szkodliwy dla demokracji uczestniczącej zapis: „referendum w sprawie odwołania organu jednostki samorządu terytorialnego pochodzącego z wyborów bezpośrednich jest ważne w przypadku, gdy wzięło w nim udział nie mniej osób, niż wzięło udział w wyborach tego organu.” Naszym zdaniem referendum w sprawie odwołania organu jednostki samorządu terytorialnego pochodzącego z wyborów bezpośrednich powinno być ważne bez względu na liczbę uczestniczących w nim osób. Wymóg frekwencji sprzyja „graniu” na zablokowanie referendum przez absencję wyborczą obywateli sprzeciwiających się ewentualnej zmianie. Nawet niewielka mniejszość spośród zaangażowanych obywateli może blokować ważne głosowania. Ponadto referenda, które nie są ważne, zniechęcają obywateli do udziału w kolejnych.

Proponujemy jednak wprowadzić zasadę, iż referendum w sprawie odwołania organu jednostki samorządu terytorialnego może być przeprowadzone tylko raz w trakcie kadencji, nie wcześniej niż 24 miesiące po rozpoczęciu kadencji i nie później niż 12 miesięcy przed jej upływem. Wpływ obywateli na rządzenie nie jest równoznaczny z koniecznością osłabiania władzy, zwłaszcza wykonawczej. Wręcz przeciwnie, tylko wtedy obywatele będą mogli efektywnie wpływać na swoje otoczenie, kiedy władza będzie mogła skutecznie przeciwstawiać się niejawnym grupom interesów. Im władza lokalna jest słabsza, tym większy jest wpływ tych grup, a nie obywateli. Niepewność co do stabilności pełnienia funkcji publicznej może być jednym z najważniejszych czynników osłabiających instytucje rządzące.

Powszechne jest narzekanie opinii publicznej i ekspertów na krótką, jedno-kadencyjną perspektywę myślenia klasy politycznej o sprawach publicznych. Ułatwiając odwoływanie organów jednostek samorządu terytorialnego, tym samym perspektywę tę skraca się jeszcze bardziej. Jednocześnie obniża się rangę aktu wyborczego i odpowiedzialności obywatela za swój głos, skoro wyniki głosowania mogą być łatwo uchylone w referendum lokalnym. Tylko

z bardzo ważnych powodów należy dopuszczać taką ewentualność. Za wybór słabego wójta/burmistrza/prezydenta odpowiadają także obywatele, którzy być może nie dołożyli należytej staranności w zapoznaniu się z programem, doświadczeniem i przeszłością swojego kandydata. Niemożność zbyt pochopnego odwołania nawet złego urzędnika sprzyjać będzie odpowiedzialnym wyborom na przyszłość.